

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CODZIENNE

CENA
NUMERU

GR.10GR

Lok IV

Płock, wtorek 1 września 1936 r.

Wydanie A | Nr. 202

Znak zapytania nad losami Europy

List pasterski biskupów niemieckich.

W Fuldzie był synod biskupów katolickich z Niemiec. Przy sposobności ukazał się list pasterski, który odczytano z ambon właśnie w sobotę niedzieli. W gazetach listu tego nie pozwolono jednak drukować.

List pasterski zawiera dużo skarg przeciwko naruszeniu przez władze konkordatu, podkreślając niebezpieczeństwo grożące chrześcijaństwu od nawały bolszewickiej, idącej zarówno ze wschodu, jak z zachodu. Czytamy w nim:

— Jeśli dziś Hiszpanja uległa bolszewizmowi, to losy Europy nie byłyby wprawdzie ostatecznie przypiętowane, lecz zaciążyłyby nad niemi poważny znak zapytania.

List stwierdza dalej konieczność współpracy państwa z Kościołem katolickim:

— Nie walka przeciwko Kościołowi katolickiemu, lecz pokój i współpraca mogą wykreślać ducha, zdolnego do zwalczania bolszewizmu. Kto nie broni się przed bolszewizmem na gruncie religijnym, otwiera mu przez to samo drzwi pod względem politycznym i gospodarczym.

W końcu list pasterski wylicza

wszystkie zarządzenia, skierowane przeciw swobodnemu rozwojowi życia katolickiego w Niemczech, mówi o pogańskim wychowaniu młodzieży, propagandzie antykatolickiej w słowie i piśmie, skierowanej w pierwszym rzędzie zakonnikom, klasztorom i duchowieństwu.

Palestyny nie przyjęto

na Międzynarodowej Federacji Lotniczej.

Dotychczas Zjazd Międzynarodowej Federacji Aeronautycznej F.A.I. który odbył się w Warszawie zakończył swe obrady. Przeprowadzono wybory nowych władz Federacji. Na prezesa F.A.I. ponownie wybrano ks. Bibescu, na skarbnika p. Blondel ja Rougery, na sekretarza generalnego p. Paul Tissandier. W gronie wiceprezesów nadal figuruje przedstawiciel Polski ppłk. Bohdan Kwieciński, organizator ostatniego Challenge.

Uchwalono odłożenie na przeciąg jednego roku przyjęcie Palestyny do F.A.I. oraz przedyskutowano do zatwierdzenia szereg propozycji różnych państw między

innymi: zmianę kontroli rekordu wysokości i typ legitymacji dla spadochroniarzy, wysuwane przez Francję, określenie czasu wnoszenia reklamacji w międzynarodowych zawodach sportowych, które zaproponowały Niemcy, oraz utworzenie przez F.A.I. międzynarodowego znaczka pilota turystycznego, co zaproponowała Polska.

Delegaci F.A.I. byli obecni na zawodach Gordon Bennetha, interesując się żywo balonami. Dziś już większość delegatów opuści Warszawę.

Zawody balonowe

o puchar Gordon Bennetha.

W niedzielę o godz. 5 popoł. w Warszawie wzięło udział dziesięć balonów do międzynarodowych zawodów puchar Gordon Bennetha. Trzy balony były polskie, trzy niemieckie, dwa belgijskie, jeden francuski i jeden szwajcarski.

Walka o zwycięstwo będzie się toczyła pomiędzy nami a Niemcami, którzy sprawili sobie bardzo lekkie balony jedwabne.

Wczoraj zawodnicy byli widziani na terytorium rosyjskim. Zawody prawdopodobnie potrwają do czwartku.

Szukajmy baloników.

Równocześnie z balonami, które w niedzielę odleciały z pola Mokotowskiego w Warszawie na zawody o puchar Gordon Bennetha, wypuszczono kilkadziesiąt baloników reklamowych polskiej fabryki czekolady Fuchsa. Kto znajdzie do czepioną do balonika kartkę i prześle ją do fabryki wraz ze swym adresem, otrzyma na pamiątkę bezpłatną tabliczkę czekolady „Lotnik”.

Pamiętaj o ubogich!

Odjazd kardynała - legata

do Rzymu.

W niedzielę 30 bm. o godz. 5 popołudniu odjechał do Rzymu wraz ze swą świtą ks. kardynał Franciszek Marmaggi, legat papieski. Na dworcu przybyli ks. kardynał Al. Kakowski, ks. kardynał Hlond, przedstawiciele rządu p. wiceminister Błaszyński, ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Przemyślański, ks. biskup gdański O'Rourke, ks. biskup Słagowski, ks. biskup Gawlina, charge d'affaires Nuncjatury ks. prał. Pacini, pan wiceprezydent Olpiński, przedstawiciele kapituły metropolitarnej, liczne duchowieństwo świeckie i zakonne. Legat papieski przeszedł wśród szpalery organizacji katolickich, przybyłych ze sztandarami, poczem udał się do wagonu salonnego. Gdy pociąg ruszył ks. kardynał błogosławił zebranych i odpowiedział na entuzjastyczne okrzyki na jego cześć: „Niech żyje Polska, niech żyje wierna i kochana Warszawa”.

Również entuzjastycznie żegnał go Legat papieski w Katowicach.

Podręczniki.

Ministerstwo W.R. i O.P. wydało w związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym zarządzenie, kładące kres polityce ciągłego zmieniania podręczników szkolnych. Okólnik ten podnosi, że kierownictwa szkół powszechnych i średnich wybierać mają nowe podręczniki tylko w tych wypadkach, gdy dotąd używane nie figurują w spisach podręczników dozwolonych, bądź też, gdy nakład ich został wyczerpany. Wogóle należy unikać zmian w podręcznikach szkolnych, gdyż pociąga to duże wydatki dla rodziców.

Drogocenni w klasach 6-ych

będą składać egzaminy jako eksterniści.

Wskutek przeprowadzanej reformy szkolnictwa średniego i likwidacji klas 6-ych dotychczasowego typu znalazło się w trudnym położeniu bardzo wielu uczniów i uczennic, którzy w roku ubiegłym nie uzyskali promocji do następnej klasy.

Ministerstwo Oświaty zdecydowało przyjąć z pomocą tym drugorocznym przez zezwolenie im na składanie egzaminów w charakterze eksternistów w końcu r. szkolnego 1936-37, o ile odbywać oni będą w tym okresie naukę domową.

Egzaminy dla drugorocznych eksternistów odbywać się będą według specjalnego ułatwionego programu.

Trockiści nie zostali rozstrzelani?

Sensacyjna wiadomość o fikcyjnej egzekucji.

Wczorajszy numer dziennika „Figaro” przynosi sensacyjną w najwyższym stopniu wiadomość z Moskwy, a mianowicie dziennik ten twierdzi, że 16-tu przywódców opozycji trockistowskiej, skazanych na śmierć w Moskwie, nie zostało wcale rozstrzelanych.

Jak twierdzi korespondent moskiewski tego pisma, egzekucja była fikcyjna. Pluton egzekucyjny, zamiast prawdziwych naboju, otrzymał „ślepiaki”. Odległość działającego rozstrzeliwanych od plutonu, była dość znaczna, aby ślepe na-

boje nie dosięgły skazanych. Udało im się, że padają na ziemię nieżywi, poczem natychmiast pluton egzekucyjny odprowadzono, a rzekomo rozstrzelanych wywieziono na Syberję. Podobno mają oni przebywać w okolicy Jeziora Bajkałskiego.

Narazie brak potwierdzenia z jakiegokolwiek innego źródła tej sensacyjnej i niezbyt prawdopodobnej wiadomości. Podajemy ją na odpowiedzialność „Figaro”.

202 posłów.

Według danych kancelarii sejmowej w obecnym Sejmie ze śmiercią posła Wojciecha Spiczyskiego ubyło już 6 posłów. Wszystkie te mandaty pozostają nieobsadzone, gdyż w myśl ordynacji wyborczej wybory uzupełniające odbywają się tylko w tym wypadku, gdy zaważają obydwie mandaty w jednym okręgu, bądź też gdy skład Sejmu zmniejszy się o więcej, niż jedną dziesiątą posłów. Obecnie Sejm liczyć będzie 202 posłów.

Nie wolno fałszować metryk dzieci.

Izba karna sądu najwyższego ogłosiła orzeczenie w sprawie oryginalnych następstw, polegających na podawaniu cudzych dzieci za swoje i zgłaszania ich pod własnym nazwiskiem przy uzyskiwaniu metryk i innych dowodów. Sąd Najwyższy uznał, że przestępstwo to należy traktować jako bezprawną zmianę stanu cywilnego, ściągającą z art. 134 k.k.

Polska wobec zbrojeń Niemiec

Przedłużenie służby wojskowej w Niemczech nie może być dla Polski rzeczą obojętną. W układzie sił dokonują się nowe przesunięcia i zwiększa się niebezpieczeństwo zakłucia pokoju. Stwierdzają to także te pisma, które dotąd z daleka idącą sympatią obserwowali „narodowe odrodzenie” Niemiec.

„Nasz Dziennik narodowy pisze:

„Naruszona równowaga musi być jaknajrychlej odbudowana. Przedewszystkiem Francja i Polska powinny dostosować się do nowego położenia.

Głosy prasy francuskiej wskazują na to, że tam zrozumiano powagę sytuacji. Mówi się o konieczności głębokich przeobrażeń w organizacji obrony narodowej, o konieczności nowych zbrojeń i nowych wysiłków. Polska musi pójść tą samą drogą i poważnie zastanowić się nad koniecznością zwiększenia swojej zdolności bojowej. Dotychczasowa przewaga militarna Rzeczy na nam została dwukrotnie zwiększona. Czy mamy patrzeć na to obojętnie, zastanawiając się paktem nieagresji, który obowiązuje nas i Niemcy jeszcze przez lat osm?”

„Kurier Poznański” stwierdza, że uzasadnienie nowego etapu zbrojeń niemieckich nie wytrzymuje najbliższej krytyki.

„Jest wysoco nieprawdopodobne, by Rosja Sowiecka, zagrożona od tyłu przez zbrojącą się również gwałtownie Japonię, zdecydowała się uderzyć na Niemcy, oddzielone zresztą od niej setkami kilometrów przez państwo polskie. A dla zwalczania propagandy komunistycznej wewnątrz kraju nie potrzeba uciekać się aż do tak wielkich zbrojeń.

Sprawa jest zupełnie jasna. Niemcy zbroją się nie dla obrony przed kimś — bo, w ciągu bardzo jeszcze długiego, w każdym razie,

okresu, żaden atak zbrojny im nie grozi —, a to dlatego, że chcą mieć w swej armii narzędzie dla urzeczywistnienia celów swego wskrzeszonego imperjalizmu.”

Oba te dzienniki (Warsz. „Dz. Nar.” i „Kur. Pozn.”) wyciągają bardzo słusznie wniosek, że najwyższy czas położyć kres eksperymentom i zaprzestać zwalczania sił narodu.

Co do innych pism, to te, które najmocniej wychwały politykę p. Becka, są jakoś zakłopotane i milczą. Niektóre zaś tylko ubocznie, przy omawianiu wizyty gen. Gamelina, poruszają to zagadnienie.

Ile jest grup rządowych?

„Głos Narodu” tak małego stan organizacyjny obozu sanacyjnego:

„W tej chwili są zupełnie wyraźnie następujące grupy w obozie rządowym: konserwatyści ks. Radziwiłła, — ciężki przemysł p. Wierzbickiego, — grupa rolników gen. Żeligowskiego, — „Związek Narodowy”, — grupa b. „wyzwoleńców” (Róg Malinowski), — „Kadra” p. Walerona, — grupa robotnicza p. Moraczewskiego. Obok nich jednak, a do pewnego stopnia nad nimi, działa istniejąca w dalszym ciągu i wpływa „grupa pułkowników”.

Jak na jeden obóz polityczny, to trochę za wiele tych „grup.” A nie należy zapominać, że prócz tych — niejako oficjalnie zarejestrowanych grup działają jeszcze inne, mniej wpływowe i dopiero dobiegające się o wpływy, grupy tworzone zdala od białego stołca, ale próbujące działać w „terenie”, jak grupa pana Michalkiewicza („Chłopskie Stron. Rolnicze”), — lub już mocno zdyskwalifikowane i odsunięte od wpływów, jak „Frakcja Rewolu-

Duchowieństwo diecezji płockiej

na akcję wydawniczą książek katolickich.

Hasło „dobra książka i dobra gazeta w domu rodzinnym” towarzyszyło stale pracom Diec. Instytutu Akcji Kat. w diecezji płockiej. Wysiłki prowadzone w tym kierunku znajdowały swój wyraz w organizowanych poraz pierwszy w Polsce katolickich kursach prasowych księży i inteligencji świeckiej, w tworzeniu placówek kolporter- skich i w szkoleniu kolporterów, korespondentów oraz referentów prasowych przy Dekanalnych Zarządach Akcji Kat., którzy mają za zadanie troszczyć się o należyte

opanowanie terenu dekanatu przez prasę katolicką i dawać pomoc instruktorską kolporterom parafialnym.

Równolegle z prasą starano się należycie postawić kwestię bibliotek parafialnych. Wystudjowano i wypracowano diecezjalny plan tworzenia nowych i uporządkowania starych bibliotek parafialnych. Szereg kursów dla bibliotekarzy (ek) w diecezji wyszkolił młodych i zdolnych do nowoczesnego prowadzenia bibliotek pomocników księży proboszczów w dziedzinie bibliotekarstwa parafialnego. Pomocą w realizowaniu tej sprawy służy specjalnie w tym celu przez Diec. Instytut Akcji Kat. wydana książka p. t. „Biblioteki parafialne” opracowana dla Instytutu przez fachowca p. J. Stemlera.

W realizowaniu tych prac żywo współdziałało z Diec. Instytutem A. K. duchowieństwo diecezji płockiej. Ono też umożliwiło dalsze prace w tym kierunku przez uchwalenie w dniu 24 czerwca b. r. na kursie duszpasterskim w Płocku opodatkowania się w wysokości 2 zł. miesięcznie od każdego kapłana diecezji na fundusz wydawniczy książek katolickich. Funduszem tym stosownie do uchwały dysponować ma Diec. Instytut Akcji Kat. w Płocku.

Jednogłośnie uchwalenie takie go opodatkowania się duchowieństwa, pomimo że jest ono i tak mocno obciążone najrozmaitszymi ciężarami finansowymi na rzecz prac społecznych w diecezji, jest wyrazem dobrze zrozumianego obowiązku obywatelskiego i kapłańskiego w okresie, kiedy kraj, zalaný deprawującymi duszę narodów książkami, potrzebuje zdrowej i krzepiącej go w walce z komunizmem lektury. K.A.P.

Przy swędzeniu ciała i WYRZUTACH SKÓRNYCH

stosuje się KRB M „LAIN-AGE” kosmetyk usuwający wady na skórkę tak u dorosłych jak u dzieci.

Nakaz zmiany szyldów w kolekturach.

Dążenie do wyeliminowania go del państwa z wszelkiego rodzaju odznaki o charakterze handlowym spowodowało wydanie przez dyrekcję loterii okólnika nakazującego wszystkim kolekturcom zmianę szyldów.

Zakazane będzie umieszczanie godła państwowego zarówno na szyldach kolektur, jak i w plakatach, umieszczanych na wystawach. Orzeł państwowy zastąpiony ma być inicjałami loterii „PPLK”, tak, jak to już wprowadził Monopol Solny i Monopol Tytoniowy.

Niemcy bardzo zainteresowane wizytą

gen. Rydza Śmigłego we Francji.

Prasa niemiecka z dużym zainteresowaniem śledzi pobyt gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu. Berliński „Angriff” poświęcił tej sprawie 4 szpaltowy artykuł. Pismo twierdzi, że głównym przedmiotem rozmów jest sprawa przemarszu wojsk sowieckich przez Polskę. Francja miała zrezygnować z żądania przemarszu, domagając się tylko zezwolenia na przewóz broni do Czechosłowacji.

Należy dodać, że prasa niemiecka spodziewa się przez pewien czas, że do Paryża pojedzie także min. Beck i że gen. Śmigły Rydz pojedzie do Francji przez Niemcy.

Pobyt naczelnego wodza armii polskiej we Francji potrwa prawdopodobnie tydzień. Gen. Rydz-Śmigły weźmie udział w manewrach koło Chalons nad Marną, zwiedzi pobojowiska w okolicy Verdun, a następnie przyjmie w Nancy, na placu króla Stanisława Leszczyńskiego, defiladę 3 dywizji piechoty. W Paryżu otrzyma gen. Rydz-

Śmigły wielki krzyż Legji Honorowej.

Sprawa podatku wojskowego.

Swego czasu został wprowadzony podatek wojskowy, pobierany od osób, które nie służyły w wojsku bądź z tego powodu, że otrzymały podczas przeglądu wojskowego kategorię C lub D, bądź też, które zostały zaliczone do nadliczbowych.

Podatek ten inkasowany przez gminy miejskie i wiejskie dawał minimalne wpływy, często nie pokrywające nawet kosztów administracji. To też sprawa skasowania tego podatku była już przedmiotem rozważań, obecnie jednakże wkroczyła na tory realizacji. Projekt odpowiedniej ustawy jest w opracowaniu.

Zamiast poboru podatku wojskowego wysuwany jest nowy projekt przewidujący wprowadzenie obowiązku „odrobienia” podatku w ciągu 6 dni corocznie, w ciągu 8 kolejnych lat. Ci, którym prace takie na robotach publicznych mogłyby przynieść zawodowy lub materialny uszczerbek byłoby od tego obowiązku zwolnieni.

Niemcy szykują nową „niespodziankę”?

Berliński korespondent „Daily Telegraph” komunikuje, iż na kongresie partyjnym w Norymberdze będzie podjęta akcja, mająca na celu przyłączenie do Niemiec terytoriów sąsiednich, zamieszkałych przez ludność niemiecką.

Koresp. czytał tajne instrukcje, wydane przez niemieckie ministerstwo propagandy dla miejscowych przywódców partyjnych, które wzywają ich do koncentracji wysiłków propagandowych w kierunku oderwania od Czechosłowacji terenów, zamieszkałych przez Niemców.

Kto w Boga wierzy, na front do walnej rozprawy z komuną.

Arcybiskup angielski z Canterbury, który ze wszystkich sił swoich od wielu lat pomaga kapłanom, wiódącym męczennicki żywot w Rosji sowieckiej, wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do energicznej walki z bolszewizmem.

Arcybiskup powiada, iż z dzisiejszego położenia Kościoła w różnych krajach widać aż nadto jasno, że atak rosyjskich komunistów przeciw moralności, religii i prawu, prowadzony dniem i nocą, od wielu lat, wzmacnia się do niesłychanych rozmiarów, jakgdyby przed rozstrzygniętą rozgrywką.

Pierwszy wybuch nastąpił w Hiszpanji, a grozi jego, widoczna w bezprzykładnych okrucieństwach i masowym mordowaniu niewinnych ludzi, mrozi krwawo w żyłach.

To też kto w Boga wierzy, winien zaraz stanąć do walnej rozprawy z najstraszniejszym wrogiem,

Złóż ofiarę na karabin maszynowy.

KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Wtorek 1 września — Idziego Op.
Środa 2 września — Stefana.
Czwartek 3 września — Szymona. Stupa

Dyżury aptek

Wtorek 1.IX — apt. Włodkowskiego.
Środa 2.IX — apt. Śmigileńskiego.

Temperatura

z dnia wczorajszego o godz. 7 rano +17°
o godz. 12 +21°, o godz. 19 +14°

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„Pokusa”

Kino „Sfinks” wyświetla dziś
„Dom nr. 56”.

Wiadomości potoczne

✚ Czy lokator ma prawo podnajmować pokoje sublokatorom. W kilku konkretnych wypadkach właściciele nieruchomości w Płocku wystąpili przeciw głównym lokatorom o eksmisję motywując swe wystąpienie w ten sposób, że lokatorzy ci podnajmowali pokoje sublokatorom.

W tej sprawie wyjaśniono kilkakrotnie, że w świetle obowiązujących przepisów podnajmowanie części lokalu sublokatorowi nie może spowodować eksmisji, chyba, że w umowie z głównym lokatorem właściciel domu zastrzegł sobie ograniczenie podnajmu.

O ile jednak podnajmnie się część lokalu na zakład przemysłowy, a lokal był mieszkalny, wówczas właściciel domu może uzyskać wyrok eksmisji, bowiem zmiana przeznaczenia lokalu stanowi podstawę do zerwania umowy najmu.

✚ Uczące się młodzieży nie wolno kwestować. W ubiegłą niedzielę dało się zauważyć, iż na ulicach Płocka kwestowali do puszek uczniowie, a przeciw Ministerstwu Oświaty zwrócić uwagę kuratorów szkolnych na obowiązujący zakaz brania udziału uczące się młodzieży w jakichkolwiek zbiorach alimicznych, zwłaszcza zaś w mundurkach szkolnych.

Wobec uczniów nie stosujących się do tego zakazu dyrekcja szkół wymierza winny kary dyscyplinarne przewidziane regulaminem.

✚ Jutro otwarcie kina „Nowości”. Zamknięte w początkach b. m. dla dokonania remontu kino „Nowości” już w dniu jutrzejszym otworzy swe podwoje dla miłośników kina.

Jako pierwszy film wyświetlana będzie „Pokusa” w rekordowej obsadzie: Mariena Dietrich i Gary Cooper. Film ten, wyreżyserowany przez dwóch „osów” filmii: E. Lubitscha i Fr. Borzage — uznany został za jeden z najlepszych filmów, jakie w r. b. wyprodukowano.

Pocz. seansów o godz. 5, 7 i 9.

✚ Dom Nr. 56 w „Sfinksie”. Kino „Sfinks” wyświetla od wczoraj piękny dramat p. t. „Dom Nr. 56” z piękną Kay Francis w roli głównej.

Film obfity w szereg momentów o wielkim napięciu dramatycznym i zagany koncertowo przez

cały zespół aktorski, spotkał się bardzo pochlebnymi recenzjami w czasie wyświetlania go w początkach roku bież. na ekranach stolicy.

✚ Za brak światła przy wozie protokół. Spisano protokół na Henryka Belkowskiego ze wsi Włoczewo (gm. Biela) za brak światła przy wozie w porze nocnej.

✚ Za brak cen wytycznych na owocach protokół. Spisano 4 protokoły za brak cen wytycznych na artykułach spożywczych i owocach na Elżbiemowice Estere, Klamer Rojze, Jenczówką Nachmana wszyscy zamieszkali przy ul. Szerokiej, oraz na Jakóba Grabmana (Jerolimowska).

Nazwiska te stałe się znajdują w kronice policyjnej. Czyżby naprawdę wypisanie cen było tak trudne? Ano widocznie jakiś interes mają w tem żydzi.

✚ Za kłótnie uliczne protokół. Policja spisała protokół na Romanowskiego Jerzego (Dobrzyńska 30), Esterę Herimanową (Szeroka 18) i Stanisława Krasniewskiego (Wyszogrodzka 19) za zakłócenie spokoju publicznego.

Nieszczęśliwy wypadek na trawie koło Płocka.

W ubiegłą sobotę w pobliżu Płocka trawa obcięta u lewej nogi pięcie jednemu z flisaków, niejakemu Wacławowi Plechocińskiemu (l. 50) z Kamieńca, pow. radzyńskiego.

Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala św. Trójcy w Płocku.

Pod adresem właścicieli aptek w Miawie.

Ogromnie niemiłe wrażenie sprawia w Miawie widok 3-ech aptek otwartych w niedziele i święta.

W Warszawie są otwarte niektóre, w Płocku tylko jedna, a w Miawie muszą być otwarte wszystkie. A wystarczy najzupełniej jedna — gdyż dzieli je bliska odległość. Zarobków wielkich ten handel niedzielny chyba nie przynosi, a ludność gorszy się tem i daje dużo do myślenia pod adresem właścicieli tych aptek. *Arx.*

Niedoszła samobójczyni w Płocku.

W ubiegłą sobotę wydobyto z Wisły przy III-ciej głowce tonącą żydówkę z Miawy niejaką M. Majzler lat około 20.

Do Płocka Majzler przybyła w celu znalezienia pracy. Spotkał ją jednak zawód. Wobec czego targnęła się na własne życie.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala żydowskiego w Płocku. Dołychczas nie odzyskała mowy.

W każdym domu

powinno być

gazeta katolicka!

Internat Państw. Seminarjum Naucz. Żeńsk.

im. Z. Bukowieckiej w Płocku

przyjmuje w 1936-7 dziewczynki od lat 10-ciu z wyższych klas Szkoły Cwiczeń i szkoły powszechnej oraz z gimnazjum ogólnokształcącego i zawodowych.

Doskonałe warunki higieniczne, mieszkanie w dużym ogrodzie, dobre odżywianie, troskliwa opieka wychowawcza, na żądanie konwersacja francuska i odrabianie lekcji pod kierunkiem.

Oplata roczna 500 zł. może być rozłożona na raty kwartalne lub miesięczne.

Kierowniczka internatu przyjmuje zapisy od godz. 11 — 13-ej do dnia 18 lipca i przed rozpoczęciem roku szkolnego od 20-go sierpnia ul. Warszawska 14.

Dyrektorka

Julja Kisielewska

Kierowniczka internatu

Wacława Cyglerowa

Czy zakładanie telefonów stacjom kolejowym

należy do cukrowni?

Kilka razy pisaliśmy, iż stacja kolejowa Płock—Sierpc nie posiada aparatu telefonicznego ze stacją telefoniczną w Płocku, pomimo, że sieć telefoniczna do stacji tej została przeprowadzona.

Brak telefonu na tej stacji kolejowej Płock — Sierpc dawał się we znaki nie tylko społeczeństwu płockiemu, ale i całej okolicy. Z załatwieniem najmniejszej sprawy były związane koszty przejazdu i t.p. na co drobny kupiec nie mógł sobie pozwolić. Większe jeszcze jednak straty ponosił odcinek kolejowy Płock — Sierpc, gdyż przy takich warunkach porozumiewania się, sprowadzane i wysyłane towary kierowano na stację kolejową Płock — Radziejewice. Dyrekcja kolejowa z tem się jednak nie liczyła i nie wiadomo, jak długo jeszcze nie byłoby telefonu na stacji kolejowej Płock—Sierpc, a przecież taki stan istnieje już od 2 ch lat.

Jak bardzo potrzebny był telefon na tej stacji świadczy chociażby fakt, że w tych dniach cukrownia Borowicki na własny koszt założyła telefon na stacji Płock — Sierpc i jest abonentem.

Pytamy Dyrekcję Kolejową czy i przedsiębiorstwa w Płocku mają zakładać telefon dla siebie, a raczej dla stacji kolejowej Płock—Sierpc?

Ze swej strony radzimy kupiec-twu płockiemu powstrzymać się z zamiarem zakładania telefonów na tej stacji, bo kto wie czy Dyrekcja Kolejowa nie żądałaby specjalnego wynagrodzenia za wstawienie telefonów. Instytucja ta jak widać jest przygotowana tylko na zyski, gdyż na małe wydatki ją nie stać. Nic dziwnego jest jeszcze młoda i za biedna... Czyż to nie śmiesznie wygląda?

Dla informacji podać tylko możemy, że numer telefonu założony przez cukrownię Borowicki jest 1149 i można za pośrednictwem tegoż telefonu porozumieć się ze stacją Płock—Sierpc jednak stacji

kolejowej nie wolno korzystać z tego telefonu do własnych spraw.

Telefon ten pozostanie do chwili, aż go zastąpi aparat telefoniczny stacji kolejowej Płock—Sierpc.

Wybory do Warszawy. Izby Rolniczej w Płocku.

Dnia 6 bm. o godz. 12-ej w lokalu Płockiej Rady Powiatowej, gmach Starostwa Płockiego, POW. 5, odbędą się wybory do Warszawskiej Izby Rolniczej.

Tajemniczy strzał w pow. gostynińskim.

W ubiegłą sobotę we wsi Kępa-Kościelna, pow. Gostynińskiego został postrzelony w lewą rękę Roman Kędziński l. 27.

Kędzińskiego przewieziono do szpitala św. Trójcy w Płocku. Kuli dotychczas jeszcze nie wydobyto. Sprawca tajemniczego strzału niezany.

Kędziński trucha cienie podejrzania na stróża nocnego jakoby z ukrycia miał do niego strzelić.

Dochodzenie prowadzi policja.

Przy bólach reumatycznych i artretycznych, nerwobólach, bólach zębów i t. p. stosuje się oryginalny

Balsam Bengalski Gaseckiego

Radio.

ŚRODA 2 WRZEŚNIA

Program poranny od g. 6.30 do 8.30. 12.03 Programy lokalne. 12.13 Dziennik południowy. 15.45 Słuchowisko dla dzieci. 16.16 Piosenki starofrancuskie. 17.20 Koncert symfoniczny. 17.50 „Anegdota z życia Leonarda da Vinci”. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert. 20.30 „Cudzoziemcy mówią o Polsce”. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Lekkie piosenki i melodie.

CZWARTEK 3 WRZEŚNIA

Program poranny od g. 6.00 do 8.30. 12.03 Programy lokalne. 12.18 Dziennik południowy. 15.45 Pogadanka. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Odsłuch. 17.00 Koncert Orkiestry Mandolinistów. 17.50 Felieton. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Pogadanka. 19.30 Teatr Włocławski. 19.30 Koncert Kapeli Ludowej. 20.30 Skrzynka pocztowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Nocne piosenki”. 21.30 Recital fortepianowy. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Muzyka taneczna.

Śmiertelna bójka

w Zolijówce pow. gostyniński.

Dnia 28 bm. został przewieziony do szpitala św. Trójcy w Płocku Stanisław Lis (l. 23) ze wsi Zolijówka-Kamień, gm. Pacyna, pow. gostynińskiego poranny w czasie bójkii przez Klebasę. Odeg. dał Lis zmarł. Pogrzeb śp. Lisa odbędzie się jutro.

Sprawcę krwawej bójkii osadzone w więzieniu.

Z MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

(Od własnego korespondenta „Głosu Mazowieckiego”).

Z wizytacji kanonicznej

dek. wyszogrodzkiego.

ZUKOWO.

Droga z Grodzka do Zukowa jest dość urozmaicona. Bardzo duży lasów, małe wyniosłości terenu, to znów piaszczyste zapadłe doliny. W dali nad horyzontem góruje kępa drzew, zarastając jakiś pagórek. To kościółek w Rodzikowie, samotny jak pustelnik; żadnego obok domostwa, żadnej chaty. Kiedyś, być może, u podnóża tego pagórka rozciągała się wieś, dziś nawet śladu po niej nie widać.

Droga piaszczysta nie wpływa na pośpiech. To też dopiero po godzinie czwartej z południa daje się zauważyć wierzyczka kościoła w Zukowie. O godz. 16.30 jest już Ks. Biskup na miejscu. Pogoda dotąd dość ładna zaczyna się psuć powoli — i kiedy JE. Ks. Biskup wysiadł z powozu przed bramą powiatową, deszcz już pada dość duży. Mimo to procesja trwa wiernie na posterunku, we wzorowym porządku i ładzie. Na jej czele czcigodny staruszek, proboszcz miejscowy, ks. Serwatowicz. W imieniu parafian witają JE. Ks. Biskupa pp. Antoni Walczyński i Jan Tabczak, następnie mała dziewczynka, Celinka Szymańska wy. powiada ładny wierszyk i wręcza kwiaty.

Po bierzmowaniu, do którego przystąpiło przeszło 400 osób i nauce ks. kan. Jezuska, odbyły się sprawozdania organizacji na cmentarzu kościelnym. Akcja Katolicka, która kiedyś pracowała tu bardzo dobrze, zaczyna się cokolwiek chwiać, a ks. proboszcz, staruszek 72 letni, mimo najlepszej chęci nie może już skutecznie zaradzić. Zresztą, jak JE. Ks. Biskup zauważył w końcowym przemówieniu, poszczególne zarządy są już na tyle wyszkolone w pracy społecznej, że same powinny kontynuować w dalszym ciągu robotę zaczęta w latach ubiegłych, tembardziej, że mają potem wygodne warunki zewnętrzne — w postaci bardzo dużego, pięknego domu parafialnego, założonego tu jeszcze przed zawieruchą światową. Sam fakt powstania tak wcześniej w tej parafii domu katolickiego, świadczący wymownie o dojrzałości duchowej parafian do pracy na polu społecznym — to pracy samodzielnej. Proboszcz z prawa jest tylko asystentem, obserwatorem przy każdej takiej organizacji, pomagać winien tylko o tyle, o ile to jest konieczne dla dobra tej organizacji. Trzeba przypuszczać, że młodzież zukowska, tak mądra jak żeńska weźmie się nadal energicznie do pracy, tem miłszej, że samodzielnej, do tej pracy, w której przecież niedawno przodowała i taką ma piękną za sobą tradycję. Ksiądz Proboszcz zaś wszystkim, co będzie w jego mocy, napewno usłuży.

Ze stowarzyszeń religijnych stawili się przed Ks. Biskupem i Bractwo Różańcowe, Trzeci Zakon liczący obecnie 27 tercjatek i 3-ch tercjarzy, Bractwo Najświętszego Sakramentu, założone 1928 r. liczące teraz 54 członków i U.Z.R. złożone z siedmiu kólek (t. j. 105 członków).

Nazajutrz rano t. j. dnia 21 sierpnia, w piątek odbyła się katechizacja dzieci. Stawili się przed Ks. Biskupem młodzie i starsze, młodzież dorosła jakoś nie dopisała. Nauka, jak zwykle, o chrześcijańskim wychowaniu dzieci bardzo ciekawie ujęta, wygłosił ks. dr. Jezusek z Płocka. Podczas sumy pontyfikalnej piękne kazanie o ustroju Kościoła katolickiego, czyli o jego hierarchii powiedział ks. proboszcz Jaskiewicz z Baboszewa.

W ostatnim przemówieniu poźegnalnym zachęcał gorąco JE. Ks. Biskup do pracy organizacyjnej w katolickich stowarzyszeniach męskich i żeńskich, poczem udzielił szczerze zebrany pasterskiego błogosławieństwa, wizytację kanoniczną parafii Zukowo zakończył i z powodu konferencji i synodu krajowego biskupów polskich w Częstochowie dalszy ciąg wizytacji w parafiach następnych odłożył na koniec sierpnia r. b.

O godz. 14.30 JE. Ks. Biskup wyjechał do Płocka, poczem do Częstochowy na synod krajowy. Dnia zaś 29 sierpnia, w sobotę o godz. 16 rozpocznie Ks. Biskup wizytację kanoniczną w Blichowie, następnie Łętowie, Zakrzewie nad Wisłą, Bódzanowie i Buikowie.

(zef).

Odżycie partyj

Tyg. „Hasło” (Tarnów) wraca jeszcze do sprawy rozwiązanej B. B.

„Stworzone gwoździ przeciwstawieniu się agitacji partyjnej, BBWR, trzeba to szczerze wyznać, nie spełniło swego zadania pacyfikacji politycznej i sanacji moralnej i zeszło do grobu nie pozostawiając po sobie nic dobrej pamięci, ani szczerzego żalu. Dokumenta (może nie wszystkie zniszczone) wykażą kiedyś w przyszłości, ile w tym winy było tych, którym w poszczególnych terenach powierzono chlubną pracę pacyfikacji, a zatopieni po uszy w osobliwych intrygach, nie umieli dotrzeć do szarych mas z ewangeliją owocnej pracy dla dobra państwa. I ta ich niemoc spowodowała ich bezgłówną śmierć a co zatem idzie ponowne podniesienie się partyjnicztwa. W obecnej chwili, zdawałoby się, że partyjnicztwo w Polsce święci swoje triumfy.

PIERWSZA CHRZEŚCJAŃSKA
pracownia kuśnierska

Jana Janoszka

w PŁOCKU, przy ul. Sienkiewicza 37a m. 1.

Wykonuje wszelkie zamówienia z własnego i powierzzonego materiału w zakresie kuśnierstwa wchodzące, według najnowszych modeli

Ceny przystępne! Wykonanie b. staranne i punktualne.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr 2. Te. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 1/2% i daje wkładcom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł., a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytu, załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K.K.O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

Przy Średniej Szkole Zawodowej

B. Jarząbkówny w Płocku

otwiera się

Roczna Szkoła Przystosowania w Gospodarstwie Rodzinnym

Zapisy na Rok Szkolny 1936/37 są jeszcze przyjmowane do dnia 3-IX. Liczba miejsc ściśle określona. Opłata całoroczna wynosi tylko **250 złotych** — a korzyści będą bardzo duże.

Blizszych informacji udziela kancelaria szkoły codziennie od godz. 9-ej do 14-ej. Płock ul. Kościuszki 6. —

Szkoła Organistowska

w Płocku, ul. Tumska 1.

Przyjmuje kandydatów z ukończoną 7-łą kl. szk. powszechnej.

CAŁKOWITY KURS TRWA 4 L.

Opłata mies. za naukę wraz z mieszkaniem w internacie szkolnym (dla zamiejscowych) bez wyżywienia wynosi 30 zł.

Rok szkolny zaczyna się
1 września 1936 r.

W tym też dniu odbędą się egzaminy wstępne polegające na sprawdzeniu muzykalności i głosu kandydatów.

Przy zgłoszeniu należy załączyć:

1. metrykę
2. świadectwo szkolne
3. świadectwo moralności.

DYREKCJA.

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono dnia 28 VIII r. b. między Płockiem a Winiarami rejestr pomiarowy majątku Winiary. Łaskawy znalazca zechce oddać do Administracji „Głosu” za wynagrodzeniem — w sumie zł. 20.

Ub. poniedziałek zgubiono 5-ciomiesięczną, białą należącą do Piotra Wawrowskiego, ul. Królewicza 24. Znalazcę proszę o zwrot właścicielowi.

Zaginął dowód zastawowy Nr. 219, wydany przez Bank Polski Oddział w Płocku na imię Wandy Zakrzewskiej.

2 pokoje z kuchnią, 1 pokój i 2 pokoje do odseparacji. Wiadomość w Administracji „Głosu”.

4 pokoje z wygodami do wynajęcia. Piekarska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Adm.: Płock, ul. P.O.W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P.K.O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11—12 i od 4—5 pop.

Redaktor odpowiedzialny Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Michał Niemcewicz.

Odbito w drukarni „Boris Ostrowski” w Płocku.